

Pawlak, Marian

"Presbyterologia elbingensis. Die evangelischen Geistlichen im Kirchenkreis Elbing von 1555 bis 1883 nebst Ergänzungen und Nachträgen bis 1945", Christoph Eduard Rhode, hrsg. von Walther Hubatsch, Hamburg 1970 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 613-614

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mimo pewnego skrótowego potraktowania niektórych kwestii autor dał wszechstronny obraz rozwoju Elbląga na przestrzeni wieków oparty na całej dotychczasowej literaturze uzupełnionej własnymi badaniami weryfikującymi wiele dotychczasowych ustaleń, zwłaszcza międzywojennej i obecnej historiografii niemieckiej.

Marian Pawlak

Christoph Eduard Rhode, *Presbyterologia elbingensis. Die evangelischen Geistlichen im Kirchenkreis Elbing von 1555 bis 1883 nebst Ergänzungen und Nachträgen bis 1945*. Herausg. von Walther Hubatsch, Sonderschriften des Vereins für Familienforschung in Ost- und Westpreussen e.V. Nr 14, Hamburg 1970, ss. VIII, 337, ilustr. 14.

Presbyterologia elbingensis ukazała się na półkach księgarskich blisko 100 lat po jej opracowaniu; została tym samym udostępniona szerszemu gronu badaczy. Przedtem znana i wykorzystywana była głównie przez elbląskich historyków, pracujących nad dziejami swego miasta.

Wydawca, Walther Hubatsch w przedmowie zamieścił krótki życiorys autora oraz wspominał o dziejach rękopisu rozprawy (obszerniejszy życiorys znajduje się w *Altpreussische Biographie*, Bd. 2, Marburg 1967, s. 553). Christoph Eduard Rhode (1808—1884) urodził się i spędził całe życie, z wyjątkiem okresu studiów w Królewcu, w Elblągu, pracując jako pastor w kościele Trzech Króli oraz nauczając w Liceum Realnym. Nad *Presbyterologią* pracował wiele lat. Pierwszą jej część obejmującą lata 1555—1699 ukończył w 1860 r., drugą (1700—1859) w 1859 r., a trzecią (uzupełnienia) w 1883 r. Śmierć przerwała autorowi zabiegi o wydanie drukiem tej rozprawy. Rękopis przekazał swym władzom zwierzchnim. W XX wieku rękopis ten posiadał Eugen Gustav Kerstan, pastor, autor kilku rozpraw o dziejach kościoła ewangelickiego w Elblągu. On też zabrał z sobą rękopis *Presbyterologii* do Niemiec Zachodnich, a w 1949 r. przekazał go Archiwum Uniwersyteckiemu w Bonn. Rękopis *Presbyterologii* został opracowany i uzupełniony wykazem pastorów z lat 1884—1945 przez Walthera Hubatscha i przez tegoż obecnie wydany.

Praca Christopha Eduarda Rhodego dzieli się wyraźnie na dwie części. Pierwsza (ss. 10—252), zawiera życiorysy 268 duchownych Kościoła ewangelicko-augsburskiego pracujących w kościołach Elbląga i parafiach wiejskich, należących do tego miasta, 9 pastorów kalwińskich z lat 1774—1907 (w 1774 r. za zgodą władz pruskich powstała w Elblągu gmina kalwińska), 19 kaznodziejów wojskowych z oddziałów pruskich stacjonujących w Elblągu w latach 1704—1814, oraz 29 proboszczów z katolickiego kościoła św. Mikołaja.

W drugiej części autor omówił organizację Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Elblągu, obowiązki duchowieństwa w niedziele, święta, w czasie pogrzebów i inne tzw. publiczne oraz zamieścił rozdział podsumowujący wyniki jego badań z pierwszej części. Omówił w nim pochodzenie etniczne, społeczne, a nawet zawodowe duchowieństwa, jego wykształcenie, przebieg pracy itp.

Dla współczesnego badacza dziejów Elbląga większe znaczenie ma część pierwszej pracy Ch. E. Rhodego, gdyż wiadomości zawarte w jej drugiej części można znaleźć i w wielu innych publikacjach. Autor zebrał z dużym nakładem pracy wiele danych o życiu i twórczości pastorów elbląskich, którzy aktywnie uczestniczyli w życiu naukowym i literackim miasta oraz wywierali niemalże wpływ na oświatę i wychowanie młodzieży.

Christoph Eduard Rhode wykazał świetną znajomość miejscowej historiografii i źródeł, natomiast słabszą przy opracowywaniu życiorysów osób przybyłych z Rzeszy.

Wykorzystał także metryki uniwersyteckie. Podobnie jak inni elbląscy historycy wykazuje nieznajomość polskiej literatury i źródeł.

Cała praca została napisana w sposób obiektywny, spokojny, bez antypolskich akcentów. Równie spokojnie pisze autor o sporach z katolikami o kościół św. Mikołaja, nie robi zarzutów pastorom za sprzyjanie kalwinizmowi, filipizmowi, pietyzmowi czy też innym kierunkom w reformacji.

Biograficzna część pracy Christopa Eduarda Rhodego może być przydatna w dalszych badaniach zarówno nad dziejami Kościoła w Elblągu, jak również nad rozwojem oświaty, nauki i życia literackiego w tym mieście.

Marian Pawlak

Henryk Kocój, *Niemcy a powstanie listopadowe. Sprawy powstania listopadowego w niemieckiej opinii publicznej i w polityce pruskiej 1830—1831. Zagadnienia wybrane*, Warszawa 1970, ss. 180, Instytut Wydawniczy „Pax”.

Mimo że problematyka powstań polskich w XIX wieku posiada ogromną literaturę, jeszcze wiele zagadnień czeka na wyczerpujące omówienie. Przykładem może tu być stosunek różnych narodów i państw do polskich wysiłków zbrojnych, szczególnie zaś stosunek najbliższych sąsiadów. O ile polityka Francji, Wielkiej Brytanii i Austrii wobec Polski w latach 1830—1831 została już przebadana, to niezmiernie interesujący temat — postawa społeczeństwa niemieckiego oraz państwa pruskiego ciągle czekał na swoją monografię. Wdzięcznym tym tematem zajął się obecnie Henryk Kocój. Wdzięcznym, ponieważ już ze szkoły średniej wiemy, że Niemcy w czasie powstania listopadowego przejawiali dla sprawy polskiej wiele sympatii, co w dziejach stosunków polsko-niemieckich należy do zjawisk raczej nie częstych.

Podtytuł pracy Henryka Kocója wskazuje, iż autor zajął się specjalnie niemiecką opinią publiczną oraz polityką pruską wobec powstania. Widocznie zdając sobie sprawę z tego, że trudno będzie je wyczerpać, autor dodał w podtytule, że są to „zagadnienia wybrane”. Wydaje się jednak, że niepotrzebnie obciążył swą pracę jeszcze dwoma nowymi rozdziałami, mianowicie o stosunku rządu powstańczego i polskiej opinii publicznej do państwa pruskiego. Wszak studium dotyczy stosunku Niemców do spraw powstania a nie Polaków w czasie powstania do Niemców.

Autor wykorzystał dużą bazę archiwalną, wśród której widzimy dwa archiwa niemieckie (Merseburg i Drezno), trzy archiwa polskie (Poznań, Gdańsk i Warszawa), ponadto zbiory rękopiśmienne siedmiu polskich bibliotek. Imponująco przedstawia się zestaw niemieckiej prasy z 1831 r. Natomiast w znacznie słabszym stopniu dotarł autor do ówczesnych broszur i ulotek politycznych oraz do literatury pamiętnikarskiej.

Henryk Kocój stosunkowo szeroko zajął się sprawą postawy państwa pruskiego wobec powstania. Prusy stanęły wówczas przed trzema możliwościami: 1. albo poprzeć Polaków w ich wojnie z Rosją; 2. albo udzielić pomocy Rosji; 3. albo przyjąć postawę neutralną. Możliwość pierwsza istniała właściwie tylko dla tych kół, które obawiały się wzrastającej przewagi Rosji w Niemczech i Europie i stąd życzyły zwycięstwa Polsce. Jednakże o polityce Prus decydował oczywiście rząd a nie społeczeństwo. Rząd zaś obawiał się, że w razie powodzenia powstania, Polska upomni się o swoje ziemie pod panowaniem pruskim. Prusy jednak nie zdecydowały się na wkroczenie do Królestwa Polskiego, ponieważ — jak stwierdza autor — obawiały się wówczas konfliktu z Francją. Stąd też przyjęły postawę wrogną wobec Polski neutralności. Przedstawiciele Polski nie mogli w Prusach, zwłaszcza w Berlinie rozwinąć żadnej dyplomatycznej działalności. Byli inwigilowani tak przez policję pruską, jak